

TKS dla Poznania

30 maja 2012

28 maja do Polski powrócił wrak zabytkowej tankietki TKS, przekazany - dzięki staraniom MSZ - przez Norweskie Muzeum Sił Zbrojnych. Pojazd trafi do Muzeum Broni Pancernej CSWL w Poznaniu.

TKS jeszcze w Norwegii...

Do Norwegii trafiło przynajmniej kilka tankietek, wykorzystywanych m.in. do ochrony lotnisk czy jako ciągniki. Część z nich dotrwała do naszych czasów. Właśnie z tego kraju powrócił po wojnie do Polski pierwszy czołg tego typu, sprowadzony w 2002 przez Jacka Kopczyńskiego. Teraz jego śladem podążył drugi egzemplarz.

Przedsięwzięcie okazało się możliwe dzięki wspólnym staraniom MSZ (w tym głównie podsekretarza stanu Bogusława Winida i ambasady w Oslo), Norweskiego Muzeum Sił Zbrojnych i Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu.

i już po przyjeździe do Poznania

O losach TKS wiadomo niewiele poza informacjami z tabliczki znamionowej. Wskazują one na nr seryjny 111 i nr rejestracyjny 1623. Wiadomo, że została wyprodukowana 14 listopada 1935. Jasnym jest, że trafiła w ręce Niemców w czasie wojny obronnej Polski w 1939. Rok później zdobywcy przewieźli ją do Norwegii.

Tankietka jest niekompletna. Z oryginału pozostało zawieszenie z kołami i gąsienicami, dno oraz burty kadłuba, jak również część pancerza przedniego. W najbliższych dniach, po przeprowadzeniu szczegółowej inspekcji pojazdu, zostanie podjęta decyzja o zakresie remontu.

Do perfekcyjnie zachowana tabliczka znamionowa / Zdjęcia: MSZ

Do tej pory na świecie zachowały się 4 tankietki TKS, 1 TK-3, 1 TKF i 2 ciągniki C2P. Wszystkie - poza wozami z rosyjskiej Kubinki i muzeum wojskowego w Belgradzie - powróciły już do kraju, głównie dzięki prywatnym kolekcjonerom.

TKS z Poznania ma szansę stać się jednym z najważniejszych eksponatów Muzeum Broni Pancernej CSWL. Zaledwie kilka miesięcy temu instytucja ta wzbogaciła się także o dwa zabytki z okresu II wojny światowej: czołg Sherman M4A4 Firefly VC oraz haubicoarmatę 25-funtową Mk II (zobacz: [Sherman w Poznaniu](#)).



TKS jeszcze w Norwegii...

Do Norwegii trafiło przynajmniej kilka tankietek, wykorzystywanych m.in. do ochrony lotnisk czy jako ciągniki. Część z nich dotrwała do naszych czasów. Właśnie z tego kraju powrócił po wojnie do Polski pierwszy czołg tego typu, sprowadzony w 2002 przez Jacka Kopczyńskiego. Teraz jego śladem podążył drugi egzemplarz.

Przedsięwzięcie okazało się możliwe dzięki wspólnym staraniom MSZ (w tym głównie podsekretarza stanu Bogusława Winida i ambasady w Oslo), Norweskiego Muzeum Sił Zbrojnych i Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu.



...i już po przyjeździe do Poznania

O losach TKS wiadomo niewiele poza informacjami z tabliczki znamionowej. Wskazują one na nr seryjny 111 i nr rejestracyjny 1623. Wiadomo, że została wyprodukowana 14 listopada 1935. Jasnym jest, że trafiła w ręce Niemców w czasie wojny obronnej Polski w 1939. Rok później zdobywcy przewieźli ją do Norwegii.

Tankietka jest niekompletna. Z oryginału pozostało zawieszenie z kołami i gąsienicami, dno oraz burty kadłuba, jak również część pancerza przedniego. W najbliższych dniach,

po przeprowadzeniu szczegółowej inspekcji pojazdu, zostanie podjęta decyzja o zakresie remontu.



*Doskonale zachowana tabliczka
znamionowa / Zdjęcia: MSZ*

Do tej pory na świecie zachowały się 4 tankietki TKS, 1 TK-3, 1 TKF i 2 ciągniki C2P. Wszystkie - poza wozami z rosyjskiej Kubinki i muzeum wojskowego w Belgradzie - powróciły już do kraju, głównie dzięki prywatnym kolekcjonerom.

TKS z Poznania ma szansę stać się jednym z najważniejszych eksponatów Muzeum Broni Pancernej CSWL. Zaledwie kilka miesięcy temu instytucja ta wzbogaciła się także o dwa zabytki z okresu II wojny światowej: czołg Sherman M4A4 Firefly VC oraz haubicoarmatę 25-funtową Mk II (zobacz: [Sherman w Poznaniu](#)).

Powiązane wiadomości

[TKS dla Poznania \(2012-05-30\)](#)

[Sherman w Poznaniu \(2011-04-18\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o